

Hamburg, dnia 18 lipca 2018 r.

dr hab. Piotr Marcin Wiórek, LL.M.

Wydział Prawa Administracji i Ekonomii

Uniwersytet Wrocławski

Recenzja osiągnięć naukowych Doktora Adriana Marcina Niewęglowskiego w postępowaniu o nadanie stopnia naukowego doktora habilitowanego

I. Ocena podstawowego osiągnięcia naukowego Habilitanta

1. Wprowadzenie

1. Przedmiotem recenzji w postępowaniu habilitacyjnym jest ocena, czy osiągnięcia naukowe wnioskodawcy spełniają kryteria określone w art. 16 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (t.j. Dz.U. 2017, poz. 1789 ze zm.), a więc czy osiągnięcia osoby posiadającej stopień doktora, uzyskane po otrzymaniu tego stopnia, stanowią znaczny wkład autora w rozwój określonej dyscypliny naukowej lub artystycznej oraz czy wykazuje się on istotną aktywnością naukową lub artystyczną. Szczegółowe kryteria tej oceny określa rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 1 września 2011 r. w sprawie kryteriów oceny osiągnięć osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego (Dz.U. Nr 196, poz. 1165).

2. Materialno-prawne kryteria uzasadniające uzyskanie stopnia doktora habilitowanego określa art. 16 ust. 1 przywołanej ustawy. Można je podzielić na formalne i merytoryczne¹.

3. Kryterium formalnym jest posiadanie stopnia doktora².

4. Art. 16. ust. 1 przywołanej ustawy określa również dwa równorzędne kryteria merytoryczne, które muszą być spełnione łącznie, aby wnioskodawca mógł otrzymać stopień doktora habilitowanego³. Są nimi:

¹ Tak słusznie K. Osajda, *Recenzja osiągnięć naukowych dr. Grzegorza Wolaka sporządzona w postępowaniu o nadanie stopnia naukowego doktora habilitowanego*, Warszawa 6.07.2017 r., s. 1. Opinia dostępna jest na stronie: http://www.kul.pl/dr-grzegorz-wolak-zakonczzone,art_71588.html.

² Ibidem.

³ Zob. ibidem. Na temat wymogu spełnienia obydwu kryteriów łącznie zob. również H. Izdebski, J. Zieliński, *Ustawa o stopniach naukowych i tytule naukowym. Komentarz*, wyd. 2, Warszawa 2015, LEX/el., art. 16, nb 2.

1) osiągnięcia naukowe uzyskane po otrzymaniu stopnia doktora, stanowiące **znaczny wkład** autora w rozwój określonej dyscypliny naukowej

oraz

2) **istotna** aktywność naukowa⁴.

Mimo że w art. 16 ust. 1 przywołanej ustawy użyto liczby mnogiej posługując się słowem „osiągnięcia”, to z zestawienia tego przepisu z art. 16 ust. 2 (posługującego się liczbą pojedynczą) wynika, że ustawa wymaga uzyskania przez wnioskodawcę „co najmniej jednego „osiągnięcia” (...) odpowiadającego dotychczasowej rozprawie habilitacyjnej”⁵, wymienionego w art. 16 ust. 2 ustawy.

5. Odnosząc się do wspomnianych powyżej kryteriów merytorycznych uzyskania stopnia naukowego doktora habilitowanego należy w tym miejscu przytoczyć *in extenso* bardzo wartościowy fragment recenzji habilitacyjnej autorstwa dra hab. Konrada Osajdy, który podjął się wnikliwej analizy omawianych przesłanek. Zdaniem tego autora: „ustawodawca przewidział wysokie wymagania dla uzyskania stopnia naukowego doktora habilitowanego, co jest spójne z miejscem tego stopnia w systemie stopni naukowych jako stopnia najwyższego. Taką wolę ustawodawcy ujawnia, po pierwsze, podkreślenie, że osiągnięcie naukowe nie tylko powinno przyczyniać się do rozwoju dyscypliny naukowej, w zakresie której działalność naukową prowadzi wnioskodawca, lecz ma mieć charakter przełomowy, istotny, **stanowiący znaczny wkład** merytoryczny w rozwój tej dyscypliny. Po drugie, aktywność naukowa wnioskodawcy ma być również **istotna**. Nie można przez to rozumieć kryterium ilościowego, lecz kryterium jakościowe, w świetle bowiem założenia racjonalności ustawodawcy stopnie naukowe przysługują za ważne osiągnięcia naukowe, a nie za liczbę prac naukowych. W rezultacie zatem ocena istotności aktywności naukowej wnioskodawcy winna sprowadzać się do stwierdzenia, jaki wpływ na rozwój dyscypliny naukowej mają prowadzone przez niego badania naukowe. Tylko zatem pośrednie i mniejszej rangi znaczenie ma liczba publikacji. Ocena wpływu publikacji na rozwój dyscypliny naukowej będzie z kolei wynikała z nowatorskiego charakteru podejmowanych badań naukowych, odwagi i trafności stawianych tez i ich dowodzenia.”⁶

⁴ Art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (t.j. Dz.U. 2017, poz. 1789 ze zm.).

⁵ Zob. H. Izdebski, J. Zieliński, *Ustawa o stopniach naukowych i tytule naukowym. Komentarz*, wyd. 2, Warszawa 2015, LEX/el., art. 16, nb 2.

⁶ K. Osajda, *Recenzja osiągnięć naukowych dr. Grzegorza Wolaka sporządzona w postępowaniu o nadanie stopnia naukowego doktora habilitowanego*, Warszawa 6.07.2017 r., s. 2.

6. Jako swoje osiągnięcie naukowe w rozumieniu art. 16 ust. 2 w zw. z art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (t.j. Dz.U. 2017, poz. 1789 ze zm.) Habilitant wskazał rozdział LIX pt. „Prawa własności przemysłowej w spółkach handlowych” zawarty w pracy zbiorowej: „System Prawa Prywatnego. Tom 14c. Prawo własności przemysłowej”, pod red. R. Skubisza, C.H. BECK, Warszawa 2017, s. 865-1069 (łącznie 204 ss.), podnosząc, że rozdział ten stanowi część pracy zbiorowej w rozumieniu art. 16 ust. 2 pkt 3 przywołanej ustawy.

2. Temat osiągnięcia i jego sformułowanie

7. Recenzowany rozdział stanowi opracowanie na styku prawa własności przemysłowej i prawa spółek, a więc opracowanie z zakresu prawa prywatnego, zawierające również – w minimalnym i niezbędnym zakresie – elementy z zakresu prawa i postępowania administracyjnego (m.in. przy okazji przedstawiania problematyki momentu, w którym wspólnik może zaciągnąć zobowiązanie do wniesienia do spółki aportu w postaci patentu, prawa ochronnego na wzór użytkowy, czy też prawa z rejestracji na topografię układu scalonego – moment wydania, doręczenia, ostateczności, a nawet prawomocności decyzji o przyznaniu prawa wyłącznego przez Urząd Patentowy; nb 78 i n. rozdziału).

8. Wybór problematyki praw własności przemysłowej w spółkach handlowych na przedmiot rozdziału zasługuje ze wszech miar na aprobatę. W polskiej doktrynie prawa spółek oraz prawa własności przemysłowej nie powstała bowiem dotychczas monografia ani inne obszerniejsze opracowanie poświęcone całościowo wybranej przez Habilitanta tematyce badawczej. Recenzowane opracowanie stanowi zatem pod względem formalnym – z uwagi na jego tytuł – nowość w doktrynie prawa spółek i prawa własności przemysłowej. Dokonany przez Autora wybór tematu opracowania pozwala oczekiwać kompleksowego i systemowego (z uwagi na charakter pracy zbiorowej, jaką jest System Prawa Prywatnego) omówienia zagadnień związanych z wykorzystywaniem przez spółki handlowe nie tylko na etapie formowania tych podmiotów prawa, lecz również w toku ich funkcjonowania oraz na końcowym etapie ich działalności i utraty przez nie bytu prawnego, tak ważnych dla nich dóbr niematerialnych, jakimi są przedmioty własności przemysłowej. A zatem – na podstawie tak sformułowanego tytułu – można oczekiwać od recenzowanego opracowania przeniesienia ogólnych i szczegółowych zagadnień związanych z obrotem prawami własności przemysłowej (przeniesienie praw, ustanowienie na nich ograniczonych praw rzeczowych, zawieranie umów licencyjnych) i korzystaniem z nich w toku bieżącej działalności podmiotów, a także zagadnień

związanych z ochroną własności przemysłowej, na grunt prawa spółek, przy uwzględnieniu specyfiki spółek handlowych. Natomiast sam wybór problematyki oraz temat opracowania nie przesądza jeszcze o ewentualnej merytorycznej nowości i oryginalności opracowania oraz o jego doniosłości dla rozwoju nauki prawa własności przemysłowej oraz prawa spółek. Również z samego tytułu rozdziału nie wynika, czy zamiarem Autora jest rozwijanie własnej koncepcji, czy też dokonanie nowego ujęcia tematu, czego nie należy zresztą, co do zasady, oczekiwać po rozdziale w pracy zbiorowej, jaką stanowi System. O tego typu kwestiach decyduje sama merytoryczna zawartość rozdziału, której analiza stanowi przedmiot dalszej części niniejszej recenzji.

3. Struktura opracowania i zakres poruszanej tematyki

9. Przyjęta przez Autora struktura opracowania nie budzi zastrzeżeń, poza dwoma wyjątkami. Składa się ono z 13 podjednostek oznaczonych paragrafami, z których § 365 stanowi (liczący 5,5 strony) wstęp, a § 377 (liczące 2 strony) podsumowanie. Z pozostałych 11 paragrafów jeden poświęcony jest problematyce przedmiotów własności przemysłowej jako składników majątku spółek handlowych (§ 366), pięć dotyczy praw własności przemysłowej, do których Autor zalicza również *know-how* (o czym w dalszej części recenzji), oraz praw obligacyjnych i rzeczowych na prawach własności przemysłowej jako wkładów niepieniężnych do spółek handlowych (§367 oraz § 369-372). Jeden paragraf dotyczy zaś przedmiotów niematerialnych pozbawionych zdolności wkładowej (§ 368). Dwa paragrafy dotyczą praw własności przemysłowej w relacjach między spółką i wspólnikami (§ 373) oraz w porozumieniach kooperacyjnych spółek handlowych (§ 374). Jeden paragraf dotyczy praw własności przemysłowej w postępowaniu likwidacyjnym, a także w postępowaniu upadłościowym oraz restrukturyzacyjnym (§ 375). Wreszcie – w formie wzmianki – przedostatni paragraf opracowania (§ 376) poświęcony jest tematyce praw własności przemysłowej w spółkach cywilnych, co jednak wykracza poza tematykę opracowania i stanowi wspomniany we wstępie niniejszego punktu pierwszy wyjątek, który nie pozwala na pełną akceptację struktury pracy. Jednakże wyrażone w tym miejscu zastrzeżenie odnośnie do struktury pracy jest drobne, ponieważ zawarty omawianym paragrafie wywód dotyczący spółki cywilnej jest krótki, przez co zaburza on jedynie nieznacznie strukturę pracy. Drugie drobne zastrzeżenie do struktury pracy (drugi wyjątek nie pozwalający na pełną jej akceptację), a jednocześnie zastrzeżenie o charakterze merytorycznym, dotyczy niezawarcia w jej treści, w formie odrębnego podrozdziału, rozważań dotyczących odpowiedzialności za niewniesienie lub nienależyte

wniesienie praw własności przemysłowej jako aportu do spółek handlowych. Autor, co prawda porusza związane z tym kwestie (s. 955, 1023), jednakże wydaje się, że odrębne omówienie wspomnianej problematyki, byłoby wartościowe. Możliwe byłoby również szersze ujęcie problematyki odpowiedzialności wspólników wobec spółek handlowych związanej z prawami własności przemysłowej poprzez osobne omówienie w tym rozdziale przypadków utraty prawa z przyczyn leżących po stronie wspólnika, co Autor omawia w odniesieniu do wyłącznego prawa do odmiany roślin na s. 935 opracowania. Natomiast bardziej szczegółowe zastrzeżenia dotyczące systematyki i struktury jednego z podrozdziałów zostały przedstawione w pkt 31 niniejszej recenzji.

10. Pod względem liczby stron największą część opracowania poświęcono problematyce praw własności przemysłowej oraz nieobjętych tymi prawami dóbr i przedmiotów niematerialnych jako wkładów do spółek handlowych (118 stron), 28 stron poświęcono problematyce ogólnej (łącznie z wprowadzeniem), na 24 stronach przedstawiono odnoszące się do praw własności przemysłowej relacje między wspólnikami a spółką oraz relacje w zgrupowaniach spółek, 19 stron poświęcono problematyce wpływu postępowania likwidacyjnego, upadłościowego i restrukturyzacyjnego na prawa własności przemysłowej, 1,5 strony dotyczy praw własności przemysłowej, a podsumowanie rozdziału liczy niecałe dwie strony.

4. Zastosowane metody badawcze

11. Recenzowane opracowanie ma charakter pracy prawnodogmatycznej. Autor umiejętnie posługuje się tą metodą dokonując wykładni omawianych przepisów, w tym odnosząc się do motywów analizowanych europejskich aktów prawnych zawartych w ich preambułach (nb 124 i 125 opracowania). Opracowanie nie ma charakteru pracy prawnoporównawczej. Nie zastosowano w nim również metody prawnoporównawczej, która polega na opisywaniu, w formie odrębnego rozdziału lub podrozdziału prawa obcego i wykorzystaniu opisanych w ramach takiej jednostki zagranicznych rozwiązań prawnych przy analizie prawa krajowego (w tym przypadku polskiego). Zastosowania metody prawnoporównawczej można by oczekiwać od osiągnięcia naukowego, na podstawie którego ubiega się o nadanie stopnia doktora habilitowanego nauk prawnych. Przywoływanie zagranicznej literatury przedmiotu przez Autora w stosunkowo wielu przypisach (przypisy 25, 31, 32-34, 40, 79, 96, 255, 257, 259, 263, 272, 286, 289, 293, 294, 319, 336, 340, 343-345, 349, 359, 361, 372, 377, 388-394, 399, 450, 454, 456, 462-463, 466, 468, 483, 490-491, 501, 537, 542, 594, 596-598, 611, 619, 629, 643, 648, 653, 663-664, 688, 691, 693, 697-698, 700, 710, 725-726, 770, 774, 777, 783, 787,

789, 791, 794, 840, 859-860, 862-863), często bez podania porządku prawnego, którego dotyczy cytowane źródło (w wielu przypisach mowa jest ogólnie o piśmiennictwie zagranicznym czy obcych systemach prawnych, i to nawet jeżeli przywoływany jest jeden system krajowy), nie stanowi przejawu stosowania w pracy metody prawnoporównawczej. Braku zastosowania metody prawnoporównawczej w recenzowanym rozdziale nie można usprawiedliwić charakterem pracy zbiorowej, jaką jest System Prawa Prywatnego, ponieważ w jego poszczególnych tomach i zawartych w nich rozdziałach metoda ta jest stosowana, nawet jeżeli w ograniczonym zakresie (por. tom I Systemu, rozdz. XI pt. Prawo podmiotowe, autorstwa M. Pyziak-Szafnickiej, w którego § 58 I zawarte jest wprowadzenie historyczne i prawnoporównawcze⁷).

5. Ocena warsztatowa rozprawy: język, dobór źródeł, odesłania

12. Praca napisana jest poprawnie pod względem językowym. Błędy językowe zdarzają się rzadko („*sensu stricte*” zamiast poprawnego „*sensu stricto*” na s. 931). Autor posługuje się ładnym stylem, pisze ze swadą, świadczącą zarówno o dobrej znajomości tematu, jak i dużym zaangażowaniu autora. Czasami swada ta prowadzi do zaniechania poczynienia dodatkowych wyjaśnień lub odesłań w zakresie użytej terminologii, jak ma to miejsce na s. 993 opracowania, gdzie autor stwierdza, że „wniesienie wkładu do spółki celowej bez zgody senatu uczelni jest czynnością prawną kulejącą”. W tym miejscu wypadałoby odesłać w przypisie do problematyki bezskuteczności zawieszanej, ewentualnie do innych pojęć z nią związanych (*negotium claudicans*, czynność prawna „niezupełna”), a także odesłać do stosownej literatury przedmiotu (np. do komentarzy do art. 18 k.c., chociażby autorstwa M. Pazdana, w: „Kodeks cywilny. T. I. Komentarz, Art. 1-449¹⁰”, red. K. Pietrzykowski, wyd. 8, Warszawa 2015; wydanie dostępne w czasie pisania opracowania przez Autora; obecnie dostępne jest wydanie 9 tego komentarza z roku 2018). Zalecane byłoby również odesłanie do właściwego przepisu w przypisie 108 opracowania, a także dodanie przypisu dotyczącego omawianego na stronie 951 stosowania art. 247 k.p.c.

13. Dobór źródeł do opracowania jest prawidłowy. Zarówno w bibliografii, jak i w treści opracowania, brakuje jednak przywołania niektórych relewantnych dla omawianej problematyki źródeł, jak chociażby artykułu R. Skubisza pt. „Własność przemysłowa

⁷ Zob. M. Pyziak Szafnicka, w: M. Safjan (red.), *System Prawa Prywatnego. Tom I. Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2012, s. 876 i n.

w systemie prawa”⁸, chociaż akurat brak tego źródła można usprawiedliwić tym, że opracowanie to zostało „przejęte” przez rozdział I Systemu Prawa Prywatnego, tom 14a⁹. Ponadto w samej bibliografii brak m.in. monografii pod redakcją U. Promińskiej (U. Promińska (red.), *Wkłady niepieniężne do spółek handlowych*, Warszawa 2017), które Autor wielokrotnie przywołuje w treści rozdziału.

6. Ocena merytoryczna rozprawy

14. Przechodząc do merytorycznej oceny głównego osiągnięcia naukowego Habilitanta należy odnieść się na samym początku do kwestii terminologicznych, które powiązane są ściśle z wybranym przez Autora tytułem i tematyką opracowania, a więc prawami własności przemysłowej w spółkach handlowych. W stanowiącym wprowadzenie § 365 opracowania – ze względu na jego wstępny charakter, a także z uwagi na tytuł opracowania – należałoby się spodziewać zdefiniowania tytułowego pojęcia praw własności przemysłowej i wyraźnego określenia relacji tego pojęcia do innych pojęć, takich jak „własność przemysłowa”, „prawo własności intelektualnej”, „dobro niematerialne”, „przedmiot intelektualny”, „przedmioty własności przemysłowej”, „dobra własności przemysłowej” czy chociażby „techniczne dobra niematerialne”, którymi Autor posługuje się w recenzowanym rozdziale. Tymczasem we wprowadzeniu Autor skupia się na pojęciu dobra niematerialnego, a o tym, jak należy rozumieć, zdaniem Autora, prawa własności przemysłowej, można domyślać się przede wszystkim – i niejako pośrednio – z tytułów podrozdziałów, np. „prawa do technicznych dóbr niematerialnych”, „wkład niepieniężny prawa wyłącznego do odmiany roślin”, „prawo do *know-how* jako aport”, „prawo do wzoru przemysłowego jako przedmiot wkładu niepieniężnego”. Wnioskodawca nie odnosi się ani do popularnej definicji „własności przemysłowej” zaproponowanej przez R. Skubisza, który rozróżnia pojęcie „własności przemysłowej” w znaczeniu wąskim, przedmiotowym oraz podmiotowym¹⁰, ani do

⁸ R. Skubisz, *Własność przemysłowa w systemie prawa*, „Studia Prawa Prywatnego” 2011, nr 1.

⁹ Zob. uwagi w przypisie poniżej.

¹⁰ Zob. R. Skubisz, *Własność przemysłowa w systemie prawa*, „Studia Prawa Prywatnego” 2011, nr 1, s. 31. To samo stanowisko autor ten prezentuje w wersji swojego opracowania przeznaczonej dla Systemu Prawa Prywatnego. Zob. R. Skubisz, w: R. Skubisz (red.), *System Prawa Prywatnego. Tom 14a. Prawo własności przemysłowej*, wyd. 1, Warszawa 2012, s. 53 i n. oraz wyd. 2, Warszawa 2017, s. 81 i n. Oczywiście jako recenzent zdaję sobie sprawę z tego, że ze względu na sposób redagowania Systemu i jego relacje do publikacji w „Studiach Prawa Prywatnego”, Habilitant, by odnieść się do tej definicji powinien odesłać do stosownego rozdziału z tomu 14a Systemu (przynajmniej do wyd. 1 z 2012 roku, którym dysponował na etapie pisania recenzowanego rozdziału).

funkcjonalno-gospodarczego ujęcia „własności przemysłowej”, które zaproponowała U. Promińska¹¹. Klasyfikując poszczególne dobra niematerialne Autor zalicza do dóbr niematerialnych z zakresu własności przemysłowej *know-how*, wychodząc z założenia, że taka klasyfikacja *know-how* stanowi oczywistość (dosłownie: „nie ulega kwestii”, s. 880). Habilitant powinien jednak, wobec tej oczywistości, przytoczyć potwierdzające to poglądy doktryny (s. 880), zwłaszcza że taka kwalifikacja *know-how* nie budzi, tak naprawdę, żadnych wątpliwości wówczas, gdy pojmuje się własność przemysłową w ujęciu funkcjonalnym, ale już nie podmiotowym, jakim posługuje się R. Skubisz¹². W tym ostatnim ujęciu własność przemysłowa utożsamiana jest z prawami własności przemysłowej, pojmowanymi jako wyłączne, majątkowe bezwzględne prawa podmiotowe skuteczne *erga omnes*, „których treścią jest korzystanie z wynalazków, wzorów użytkowych, topografii układów scalonych, wzorów przemysłowych, odmian roślin i używanie znaków towarowych i innych oznaczeń odróżniających (własność przemysłowa w znaczeniu podmiotowym)”¹³. Między innymi ze względu na taką występującą w doktrynie definicję „praw własności przemysłowej” celowe, a nawet konieczne było wyjaśnienie tego pojęcia przez Autora we wstępnym paragrafie jego opracowania. Zwłaszcza, że Habilitant w innym swoim opracowaniu definiuje wyraźnie pojęcie „praw własności przemysłowej” w sposób podobny do R. Skubisza, nie zaliczając do nich, *know-how*¹⁴, chociaż w innym miejscu owego opracowania Habilitant stwierdza, omawiając przepis art. 11 u.z.n.k., że „prawo do *know-how* należałoby uznać za rodzaj prawa własności przemysłowej”¹⁵. Pod względem terminologicznym można zatem dostrzec w recenzowanym rozdziale, a także we wspomnianej w przypisie drugiej publikacji Autora, pewną niekonsekwencję i nieprecyzyjność pojęciową.

15. Pomijając powyższe uwagi terminologiczne należy podkreślić, że Autor wskazuje na stanowiące przedmiot dalszej analizy prawa własności przemysłowej poprzez ich pogrupowanie i przykładowe wyliczenie (nb 6 opracowania).

¹¹ U. Promińska, w: U. Promińska (red.), *Wkłady niepieniężne do spółek handlowych*, Warszawa 2017, Legalis, rozdz. V, § 1, I.

¹² Na marginesie należy stwierdzić, że Autor prezentuje wcześniej przeciwstawne poglądy na temat rozumienia „dobra niematerialnego”, do którego następnie zalicza *know-how*, przedstawiając stanowisko „restrykcyjne” oraz „liberalne” (s. 878-879), co samo w sobie potwierdza, że kwalifikacja *know-how* jako dobra niematerialnego z zakresu własności przemysłowej nie jest oczywista.

¹³ Tak R. Skubisz, *Własność przemysłowa w systemie prawa*, „Studia Prawa Prywatnego” 2011, nr 1, s. 31.

¹⁴ J. Kępiński, A. Niewęglowski, E. Nowińska, P. Podrecki, w: E. Nowińska, K. Szczepanowska-Kozłowska (red.), *System Prawa Handlowego. Tom 3. Prawo własności przemysłowej*, Warszawa 2015, s. 39 i n. (fragment rozdziału autorstwa Habilitanta).

¹⁵ Ibidem, s. 47.

16. W omawianym wprowadzeniu do rozdziału Autor nie formułuje (ogólnej) hipotezy, której prawdziwość by sprawdzał zestawiając różnorodne poglądy w dalszej części pracy, ani nie stawia (ogólnej) tezy badawczej, którą by udowadniał konsekwentnie w opracowaniu, co powinno cechować rozprawę naukową. Brak też sformułowania, czy też stawiania większej ilości hipotez, względnie tez, które byłyby weryfikowane/ udowadniane w opracowaniu. Za tak rozumianą tezę nie można uznać reprezentowanego przez Autora poglądu (nb 6 i 4 opracowania), że „dobro niematerialne łączy w sobie element substancjalny z formalnym” (s. 882-883), bo kwestia ta nie stanowi przedmiotu pogłębionej analizy (i wykazywania) w opracowaniu, a jedynie opowiedzenie się za jednym z dwóch możliwych pojęć „dobra niematerialnego” i zakwalifikowanie go jako „dobra prawnego” poprzez przyjęcie, że „przesłanką uznania za dobro niematerialne konkretnego przedmiotu intelektualnego jest objęcie go ochroną prawną” (s. 879). Na marginesie wskazać należy, że rozbudowaną definicję dobra niematerialnego, zgodnie z którą składa się ono zarówno z elementu substancjalnego, jak i formalnego, zaproponował B. Gawlik, którego poglądy Habilitant przywołuje w napisanym przez niego fragmencie rozdziału dotyczącym dobra niematerialnego jako przedmiotu stosunku cywilnoprawnego, do którego Autor nie odsyła w omawianym rozdziale¹⁶. Za częściową tezę można natomiast uznać pogląd Autora wyrażony na stronie 942, że w przypadku komercyjnego *know-how* wnoszony do spółki handlowej wkład ma charakter translatywny, podczas gdy w przypadku niekomercyjnego *know-how* „wkład przybiera postać konstytutywną”, jednakże uzasadnienie tego poglądu w odniesieniu do niekomercyjnego *know-how* zajmuje 12 wierszy (nb 131). W pozostałej części opracowania Autor używa pojęcia „teza” jako synonimu słów „pogląd”, „stanowisko” czy „opinia” reprezentowane w doktrynie, czy też wspomina po prostu o „tezie orzeczenia” (s. 986).

17. W § 366 Autor przedstawia problematykę praw własności przemysłowej jako składników majątku spółek handlowych wskazując m.in. na typy spółek, w których dobra niematerialne odgrywają szczególną rolę, a także omawia sposoby nabycia własności przemysłowej przez spółki handlowe, mając na myśli pierwotne i pochodne nabywanie praw. Autor posługuje się zatem w tytule tego podrozdziału, jak się wydaje (zasadniczo), pojęciem „własności przemysłowej” w opisanym powyżej znaczeniu podmiotowym, wspominając wyraźnie o nabywaniu „podmiotowych praw własności przemysłowej” (np. nb 16 opracowania). W ramach nabycia pierwotnego omawia on siedem głównych sposobów nabycia tych praw (przy zachowaniu katalogu otwartego sposobów nabycia), wymieniając pośród nich nabycie

¹⁶ Zob. ibidem, s. 24 i n.

prawa użytkownika. Autor nie omawia przy tym charakteru praw użytkownika i występujących w doktrynie trzech koncepcji na ten temat (ograniczenie prawa z patentu, prawo podmiotowe bezwzględne czy też prawo podmiotowe względne) ani nie odsyła w przypisie do innych rozdziałów i tomów Systemu Prawa Prywatnego, w których kwestia ta jest omawiana¹⁷. Nie odsyła też, niestety, do żadnej innej pozycji bibliograficznej na ten temat. Jednakże z samego nb 16 wynika, że Autor kwalifikuje to prawo jako prawo podmiotowe. W podrozdziale tym Autor przedstawia również problematykę kontynuacji praw własności przemysłowej w procesie przekształcania spółek i spółdzielni (nb 37-46), a także nabycia deklaratoryjnego i konstytutywnego (nb. 47), chociaż bardziej prawidłowe byłoby rozróżnienia nabycia na konstytutywne i translatywne, do którego to podziału Autor nawiązuje zresztą przy okazji omawiania nabycia przez spółkę prawa do *know-how* (pisząc zresztą w uproszczeniu o wniesieniu *know-how* aportem do spółki, nb. 129-131). Natomiast, jak wiadomo, deklaratoryjny lub konstytutywny charakter przypisuje się aktom prawnym takim jak orzeczenia sądowe¹⁸ czy decyzje administracyjne¹⁹. W ramach analizowanego podrozdziału na szczególną uwagę zasługują rozważania Autora na temat wpływu przekształcenia spółki cywilnej w spółkę handlową na prawa własności przemysłowej i związanej z tym zmiany charakteru tych praw ze wspólnych na indywidualne, zwłaszcza w kontekście poprzedzającej to przekształcenie zmiany składu osobowego w spółce cywilnej (s. 899-901). Habilitant nawiązując do poglądów czołowych przedstawicieli doktryny prawa handlowego zajmujących się problematyką spółek cywilnych, zgodnie z którym ustąpienie wspólnika ze spółki nie daje mu praw do jej wspólnego majątku, a jedynie roszczenie o dokonanie stosownego rozliczenia i wydanie ekwiwalentu, krytykuje stanowisko prezentowane w orzecznictwie administracyjnym, zgodnie z którym wpisanie do UP spółki przekształconej jako podmiotu uprawnionego do znaku towarowego lub innego prawa własności przemysłowej uzależnione jest od zgody wspólników, którzy ustąpili ze spółki. Zdaniem Autora spółka przekształcona staje się podmiotem praw własności przemysłowej stanowiących do tej pory składnik majątku wspólnego w spółce cywilnej i stosowny wpis w rejestrze UP powinien zostać dokonany bez domagania się wspomnianej zgody byłego wspólnika spółki cywilnej. Interesujące są również praktyczne uwagi i porady Autora

¹⁷ Zob. R. Skubisz, w: R. Skubisz (red.), *System Prawa Prywatnego. Tom 14a. Prawo własności przemysłowej*, wyd. 2, Warszawa 2017, s. 739 i n.

¹⁸ Na temat tego podziału orzeczeń sądowych zob. reprezentatywnie Z. Banaszczyk, w: M. Safjan (red.), *System Prawa Prywatnego. Tom 1. Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2012, s. 1007.

¹⁹ Na temat podziału indywidualnych aktów administracyjnych, do których należą decyzje administracyjne, na deklaratoryjne i konstytutywne zob. reprezentatywnie A. Błaś, J. Boć, M. Stahl, K.M. Ziemiński w: R. Hauser (red.), *System Prawa Administracyjnego. Tom 5. Prawne formy działania administracji*, Warszawa 2013, s. 179 i n.

dotyczące problemów związanych z konwersją udziałów spółdzielni na wkłady do spółek osobowych i kapitałowych w odniesieniu – z jednej strony – do wniesionych do spółdzielni na pokrycie udziału świadczeń w postaci usług albo ustanowionego na rzecz spółdzielni w celu objęcia udziału prawa użytkowania, które nie mają zdolności aportowej w spółkach kapitałowych, z drugiej zaś strony – do praw własności przemysłowej, których podmiotami mogą być wyłącznie osoby prawne, stanowiących do tej pory składniki majątku spółdzielni, a które, w związku z transformacją, nie mogą przysługiwać nieposiadającej osobowości prawnej handlowej spółce osobowej, w którą została przekształcona spółdzielnia (s. 904-905).

18. Dotyczący praw własności przemysłowej posiadających zdolność aportową § 367 rozdziału, podzielony na dziewięć oznaczonych cyframi rzymskimi punktów, jest najobszerniejszy pod względem objętościowym (liczy 59 stron). Na wstępie tego paragrafu Autor omawia zagadnienia ogólne związane ze zdolnością aportową (wkładową), opisując pozytywne i negatywne przesłanki tej zdolności w odniesieniu do wkładów do spółek kapitałowych (zestawiając je następnie zbiorczo w nb 63 opracowania), a także minimalne warunki stawiane wkładom niepieniężnym wnoszonym do spółek osobowych.

19. Następnie Habilitant, w podpunkcie V paragrafu 367, przechodzi do przedstawienia problematyki praw do technicznych dóbr niematerialnych jako wkładów niepieniężnych, wskazując, w ramach tzw. zagadnień wspólnych, na mniejszą wartość majątkową posiadających zdolność aportową wkładów w postaci praw służących do uzyskania ochrony (zgodnie z terminologią Autora: praw służących do uzyskania praw bezwzględnych), takich jak prawo do patentu, prawo do uzyskania prawa z rejestracji na wzór przemysłowy związaną z ryzykiem nieuzyskania prawa bezwzględnego oraz poświęcając szczególną uwagę momentowi, w którym wspólnik może zaciągnąć zobowiązanie do wniesienia patentu, prawa ochronnego na wzór użytkowy oraz prawa z rejestracji na topografię układu scalonego (s. 919-923). W ramach zagadnień szczegółowych Autor przedstawia, w sposób interesujący, problematykę wnoszenia do spółki części patentu lub prawa ochronnego na wzór użytkowy, patentu dodatkowego jako samodzielnego wkładu niepieniężnego, a także patentu zależnego, udzielając praktycznych wskazówek, jak należy interpretować zawarte w umowach (statutach) spółek sformułowania dotyczące poszczególnych aportów (nb 84-86 opracowania – w odniesieniu do wnoszenia części patentu lub prawa ochronnego na wzór użytkowy) oraz jak skutecznie wnosić do spółek handlowych dany aport (nb 96 opracowania – w odniesieniu do patentu zależnego), a także odnosząc się do poglądów doktryny w omawianym zakresie (nb 87-92 opracowania – w odniesieniu do patentu dodatkowego), a także analizując problem

wnoszenia do spółek aportu w postaci dodatkowego prawa ochronnego w czasie trwania patentu (nb 97-102), stwierdzając, że nie ma ono samodzielnej zdolności aportowej, natomiast może ono być wniesione aportem wraz z patentem podstawowym (s. 932, pogląd ten został już wyrażony wcześniej w doktrynie, w rozdziale współautorstwa Habilitanta zawartym w Systemie Prawa Handlowego. Tom 3. Prawo własności przemysłowej, gdzie stwierdzono, że dodatkowe prawo ochronne może być przedmiotem aportu jako uzupełnienie do patentu podstawowego²⁰). Rozważania te należy uznać za wartościowe.

20. W § 367, podpunkt VI, Habilitant omawia zagadnienia związane z wnoszeniem aportem do spółek handlowych prawa wyłącznego do odmiany roślin, a także tymczasowego wyłącznego prawa do odmiany roślin.

21. Na szczególną uwagę zasługuje podpunkt VII paragrafu 367, w którym Wnioskodawca omawia szeroko intensywnie dyskutowaną w doktrynie krajowej i zagranicznej problematykę *know-how* jako wkładu niepieniężnego, rozróżniając przy zastosowaniu kryterium podmiotowego *know-how* niekomercyjne od komercyjnego i utożsamiając to ostatnie z tajemnicą przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 11 u.z.n.k. (s. 937, nb 113 opracowania). Natomiast przedstawiając *know-how* od strony przedmiotowej Autor nie powtarza już swojego, wyrażonego w innym opracowaniu poglądu, że pod względem przedmiotowym *know-how* jest pojęciem węższym od „tajemnicy przedsiębiorstwa”, ponieważ ta ostatnia dotyczy informacji nie tylko technologicznych, lecz również wszelkich informacji organizacyjnych, „a ponadto rozciąga się na ‘wszelkie inne informacje posiadające wartość gospodarczą’ ”²¹. Analizując odrębnie sposoby ochrony niekomercyjnego i komercyjnego *know-how* Habilitant przychyliła się do zdobywającego coraz więcej zwolenników²², wyrażonego pierwotnie przez S. Sołtysińskiego i S. Gogulskiego, poglądu o istnieniu prawa podmiotowego do tajemnicy przedsiębiorstwa argumentując, że przeciwko takiemu stanowisku nie przemawia motyw 16 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/943 z dnia o czerwca 2016 r. w sprawie ochrony niejawnego *know-how* i niejawnych informacji handlowych (tajemnic przedsiębiorstwa) przed bezprawnym pozyskiwaniem, wykorzystywaniem i ujawnianiem

²⁰ M. Modrzejewska, A. Niewęglowski, A. Szewc, w: E. Nowińska, K. Szczepanowska-Kozłowska (red.), *System Prawa Handlowego. Tom 3. Prawo własności przemysłowej*, Warszawa 2015, s. 587.

²¹ Por. A. Niewęglowski, *Umowy know-how*, w: A. Kidyba (red.), *Pozakodeksowe umowy handlowe*, Warszawa 2013, s. 932. Tak również M. Modrzejewska, A. Niewęglowski, A. Szewc, w: E. Nowińska, K. Szczepanowska-Kozłowska (red.), *System Prawa Handlowego. Tom 3. Prawo własności przemysłowej*, Warszawa 2015, s. 637.

²² Por. M. Modrzejewska, A. Niewęglowski, A. Szewc, w: E. Nowińska, K. Szczepanowska-Kozłowska (red.), *System Prawa Handlowego. Tom 3. Prawo własności przemysłowej*, Warszawa 2015, s. 635 (fragment rozdziału autorstwa M. Modrzejewskiej) oraz J. Kępiński, A. Niewęglowski, E. Nowińska, P. Podrecki, w: E. Nowińska, K. Szczepanowska-Kozłowska (red.), *System Prawa Handlowego. Tom 3. Prawo własności przemysłowej*, Warszawa 2015, s. 47 (fragment rozdziału autorstwa Habilitanta).

(Dz.Urz. UE L Nr 157, s. 1), wyrażający zakaz przyznawania wyłącznych praw do *know-how* lub informacji chronionych jako tajemnice przedsiębiorstwa i dopuszczający niezależne odkrycie tego samego *know-how*. Dla uzasadnienia swego stanowiska Autor wskazuje na różnice między systemem ochrony partykularnej, typowego dla praw własności przemysłowej (zwłaszcza takich jak patenty), a systemem ochrony uniwersalnej, dopuszczonego, wyjątkowo, w przypadku ochrony topografii układów scalonych (nb 125-127 opracowania), umiejscawiając ochronę komercyjnego *know-how* w systemie ochrony uniwersalnej. Szkoda, że autor nie stawia przy tej okazji przysłowiowej kropki nad „i” i nie kwalifikuje komercyjnego *know-how* jako prawa podmiotowego bezwzględnego, ale o charakterze niewyłącznym, jak czyni to w odniesieniu do tajemnicy przedsiębiorstwa z odwołaniem się do stanowiska zagranicznej doktryny i orzecznictwa S. Sołtysiński²³, zwłaszcza że sam Autor, wspominając w innym miejscu recenzowanego rozdziału o prawie do topografii układu scalonego, z którym zrównuje on pod względem ochrony komercyjne *know-how*, zalicza je wyraźnie do kategorii praw bezwzględnych, ale niewyłącznych (s. 881, nb 6 opracowania). Odnosząc się do podziału *know-how* na niekomercyjne i komercyjne Habilitant prezentuje własny pogląd, o którym wspomniano powyżej, że w przypadku wnoszenia do spółki handlowej aportu w postaci informacji poufnych przez przedsiębiorcę wkład ma charakter translatywny. Natomiast, jeżeli wkład w postaci *know-how* wnosi osoba fizyczna niebędąca przedsiębiorcą (niekomercyjne *know-how*), „wkład przybiera postać konstytutywną”, ponieważ każda spółka handlowa, również spółka kapitałowa nieprowadząca działalności gospodarczej ma, zgodnie z art. 36 pkt 6-7 u.k.r.s., status przedsiębiorcy, a wniesienie takiego wkładu do spółki powoduje, że powstaje na jej rzecz nieistniejące wcześniej prawo podmiotowe do tajemnicy przedsiębiorstwa (nb 131 opracowania). Pomijając kwestię, nad którą Autor się nie zastanawia, czy spółki kapitałowe nieprowadzące działalności gospodarczej, a będące mimo to formalnie przedsiębiorcami rejestrowymi, podobnie jak niemiecki *Formkaufmann*, mogą być w ogóle podmiotami tajemnicy przedsiębiorstwa rozumieniu art. 11 u.z.n.k., skoro przepis ten, z uwagi na cel, systematykę i brzmienie innych przepisów tej ustawy, w tym definicji przedsiębiorcy w jej rozumieniu, odnosi się do uczestnictwa danego podmiotu w działalności gospodarczej²⁴, czego nie czynią przecież spółki kapitałowe nieprowadzące działalności gospodarczej wpisane do

²³ Zob. S. Sołtysiński, w: R. Skubisz (red.), *System Prawa Prywatnego. Tom 14a. Prawo własności przemysłowej*, wyd. 2, Warszawa 2017, s. 843. Przeciwno przyznaniu tajemnicy przedsiębiorstwa cechy bezwzględnego prawa podmiotowego opowiada się natomiast konsekwentnie R. Skubisz podnosząc, że ochrona, którą zapewnia art. 11 u.z.n.k. ma charakter deliktowy. Zob. R. Skubisz, w: R. Skubisz (red.), *System Prawa Prywatnego. Tom 14a. Prawo własności przemysłowej*, wyd. 2, Warszawa 2017, s. 92.

²⁴ Por. zamiast wielu S. Sołtysiński, S. Gogulski, w: J. Szwaja (red.), *Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Komentarz*, wyd. 4, Warszawa 2016, art. 11, nb 2.

Rejestru Przedsiębiorców KRS, należy z ostrożnością podejść do poglądu o konstytutywnym wnoszeniu wkładu w postaci niekomercyjnego *know-how* do spółki handlowej (przez osobę fizyczną niebędącą przedsiębiorcą). Nie kwestionując oczywiście stanowiska, że z chwilą powstania spółki nowo zakładanej jako podmiotu prawa, albo wniesienia do spółki już istniejącej przez nowo przystępującego wspólnika wkładu w postaci niekomercyjnego *know-how*, objęte nim informacje poufne, staną się tajemnicą przedsiębiorstwa podmiotu nowo powstałego lub już jako przedsiębiorca funkcjonującego na rynku, należy podnieść, że stanie się tak, jak się wydaje, raczej z uwagi na treść art. 56 k.c. z uwagi na pojawienie się w jej treści wynikającego z ustawy elementu, jakim jest przymiot przedsiębiorcy po stronie spółki – nabywcy aportu w postaci niekomercyjnego *know-how*, a nie poprzez konstrukcję ustanowienia w sposób konstytutywny przez osobę niebędącą przedsiębiorcą prawa w postaci tajemnicy przedsiębiorstwa na rzecz nowo powstałej (istniejącej) spółki handlowej jako przedsiębiorcy. Takiej koncepcji sprzeciwia się również powszechne rozumienie nabycia konstytutywnego, jako zdarzenia polegającego, co prawda, na nabyciu prawa dotychczas nieistniejącego, „ale – gdy chodzi o jego treść – stanowiące[go] wycinek prawa przysługującego poprzednikowi”²⁵. Jak podkreśla słusznie M. Pyziak-Szafnicka, „nabycie konstytutywne zatem, to wydzielenie przez uprawnionego na rzecz innej osoby pewnej ‘wiązki uprawnień’ (...). W tym przypadku powstaje nowe prawo, a moment nabycia jest jednoczesny z powstaniem prawa”²⁶. W omawianej sytuacji następuje raczej przekształcenie *know-how* niekomercyjnego w podmiotowe prawo *know-how* komercyjnego, co zresztą dostrzega sam Autor (nb 131 opracowania), i to niezależnie od tego, jaki charakter przypiszemy *know-how* niekomercyjnemu. Przekształcenia tego nie należy jednak utożsamiać z nabyciem konstytutywnym, z uwagi na wspomniane powyżej jego rozumienie. Należy podkreślić, że sam Habilitant, nie opowiada się za przyznaniem niekomercyjnemu *know-how* charakteru prawa na dobru niematerialnym, jednocześnie krytycznie odnosząc się do uznawania *know-how* za stan faktyczny, lecz jedynie wspomina o przysługującej takiemu *know-how* ochronie deliktowej i kontraktowej (nb 116 i 131 opracowania), unikając tym samym dokładnego zakwalifikowania sytuacji prawnej, w jakiej znajduje się posiadacz takiego *know-how*. Te uwagi pokazują na duży potencjał teoretyczny omawianego zagadnienia, którego Habilitant, niestety nie rozwinął (zagadnienie to można byłoby rozwinąć pod wieloma aspektami, nie jest jednak rolą recenzenta na nie wskazywać).

²⁵ Zob. M. Pyziak Szafnicka, w: M. Safjan (red.), *System Prawa Prywatnego. Tom 1. Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2012, s. 870.

²⁶ Ibidem.

22. W podpunkcie VIII paragrafu 367 Habilitant porusza tematykę prawa do wzoru przemysłowego jako wkładu niepieniężnego, poświęcając również uwagę problemowi kumulatywnej ochrony wzoru przemysłowego i sugerując rozwiązania służące uniknięciu kolizji praw spółki i wspólnika do tego samego wzoru przemysłowego stanowiącego przedmiot zarówno prawa z rejestracji, jak majątkowego prawa autorskiego.

23. Stosunkowo dużo miejsca poświęca Habilitant zagadnieniom związanym z wnoszeniem do spółek handlowych wkładu niepieniężnego w postaci praw wyłącznych do znaków towarowych, zarówno indywidualnych, jak i wspólnych, przedstawiając własny pogląd w spornych kwestiach (nb 164, 170, 179 opracowania).

24. W § 368 następuje przedstawienie problematyki „przedmiotów niematerialnych” pozbawionych zdolności wkładowej, pośród których Autor wymienia renomę i klientelę, firmę, nazwę handlową i nazwę przedsiębiorstwa, a także domenę internetową, tytuł prasowy i oznaczenia geograficzne. W odniesieniu do tych ostatnich Autor „buduje” zbędne napięcie podnosząc, że ich wnoszenie do spółki budzi poważne wątpliwości, podczas gdy w toku dalszych wywodów nie przywołuje żadnych poglądów, które by dopuszczały ich wniesienie do spółek, lecz po prostu wyjaśnia, dlaczego oznaczenia geograficzne nie posiadają zdolności aportowej.

25. § 369 opracowania poświęcony jest problematyce praw rzeczowych i obligacyjnych na prawach własności przemysłowej jak wkładów niepieniężnych. W odniesieniu do użytkowania praw własności przemysłowej Autor podzielając oczywiście pogląd o braku jego zdolności aportowej w odniesieniu do spółki kapitałowej, dopuszcza możliwość przeniesienia na spółkę prawa do wykonywania użytkowania dobra niematerialnego, które to rozwiązanie jest akceptowane, zarówno w doktrynie i orzecznictwie z zakresu prawa spółek²⁷, jak i w doktrynie prawa własności przemysłowej²⁸, jako alternatywa wobec niezbywalności samego użytkowania. Ponadto, Autor wypowiada się w tym podrozdziale wyraźnie przeciwko stanowisku, jakoby licencja była prawem niezbywalnym, o ile licencjodawca nie wyrazi zgody na przeniesienie praw i obowiązków licencjodawcy, lecz opowiada się za poglądem o zbywalności licencji, chyba że jej zbyciu sprzeciwia się zastrzeżenie umowne albo właściwość zobowiązania (art. 509 § 1 k.c.; s. 981 i n.). Dodatkowo Habilitant opowiada się za dopuszczalnością „wniesienia prawa dzierżawy dobra własności przemysłowej” do spółki

²⁷ Zob. literatura i orzecznictwo przywołane przez Autora pod nb 210.

²⁸ Zob. M. Modrzejewska, A. Niewęglowski, A. Szewc, w: E. Nowińska, K. Szczepanowska-Kozłowska (red.), *System Prawa Handlowego. Tom 3. Prawo własności przemysłowej*, Warszawa 2015, s. 543.

zarówno w sposób konstytutywny, jak i translatywny, określając warunki skutecznego wniesienia takiego wkładu niepieniężnego (s. 985-988). Interesujące są zawarte w tym paragrafie uwagi Autora na temat wniesienia do spółki wierzytelności zabezpieczonej poprzez przewłaszczenie na zabezpieczenie prawa własności przemysłowej oraz na temat wniesienia do spółki handlowej praw własności przemysłowej przewłaszczonych na zabezpieczenie dokonane przez wierzyciela bez zabezpieczonej wierzytelności i jeszcze przed jej spłatą (s. 979-980, nb 215), które świadczą o praktycznym podejściu Autora do omawianej problematyki, dużej wnikliwości, a ponadto potwierdzają sprawność Habilitanta w posługiwaniu się metodą prawną-dogmatyczną.

26. W § 370 opracowania omówiona zostaje problematyka szczególnych rodzajów aportów obejmujących prawa własności przemysłowej, a więc praw służących do uzyskania ochrony, praw własności przemysłowej wnoszonych do spółek z udziałem jednostek naukowych oraz wnoszenia wkładów w postaci praw własności przemysłowej z zastrzeżeniem czasu, na który się je wnosi, krótszego niż czas ich ochrony (uwagi i praktyczne wskazówki Autora dotyczące tej ostatniej kwestii są szczególnie wartościowe). Autor porusza również zagadnienie ukrytych aportów praw własności przemysłowej.

27. § 371 opracowania poświęcony jest problematyce wniesienia wkładów w postaci praw własności przemysłowej (mimo, że w tytule mowa jest w ogólności o wniesieniu wkładów niepieniężnych), w ramach której Autor omawia zagadnienia związane z oznaczeniem aportu, wydaniem przedmiotu wkładu, czasem i miejscem wniesienia wkładu do spółki handlowej, wniesieniem praw własności przemysłowej razem z przedsiębiorstwem oraz relacjami między nabyciem wkładu a wpisem do rejestru prowadzonego przez Urząd Patentowy. W odniesieniu do tego ostatniego zagadnienia interesujące są relewantne praktycznie rozważania Autora dotyczące wielokrotnego rozporządzania tym samym wkładem przez wspólnika (s. 1005-1007), w ramach których Autor powtarza swój pogląd wyrażony w jego dwóch innych opracowaniach, w tym jednym wcześniejszym, które przywołuje w przypisie²⁹, oraz na temat wzajemnej relacji i kolejności wpisów do UP oraz KRS (s. 1003-1004). W ramach tej problematyki dobrze byłoby postawić kropkę nad „i” i odnieść się do kwestii zmiany treści wpisu w UP, do którego wpisana była do tej pory sp. z o.o. albo sp. akcyjna w organizacji, po

²⁹ A. Niewęglowski, w: T. Demendecki, A. Niewęglowski, J.J. Sitko, J. Szczotka, G. Tylec, *Prawo własności przemysłowej. Komentarz*, Warszawa 2015, s. 288. Drugie z opracowań, opublikowane w tym samym roku, co recenzowany rozdział, w którym Autor obszernie przedstawia omawianą problematykę, to: A. Niewęglowski, *Skutki wpisu przeniesienia praw do rejestru patentowego. Zagadnienia wybrane*, w: P. Kostański, P. Podrecki, T. Targosz, *Experientia docet, Księga jubileuszowa ofiarowana Pani Profesor Elżbiecie Traple*, Warszawa 2017, s. 571-576.

uzyskaniu przez te spółki osobowości prawnej i staniu się przez nie odpowiednio „właściwą” spółką z o.o. lub spółką akcyjną. W paragrafie tym pojawia się nieścisłość w przypisie 611 na stronie 999, w którym przywołuje on monografię niemiecką, która ma potwierdzać obowiązek złożenia przez zarząd we wniosku o rejestrację niemieckiej spółki z o.o. oświadczenia potwierdzającego, „że wkłady na kapitał zakładowy zostały w całości wniesione”, podczas gdy w cytowanej monografii, a także w miarodajnych przepisach GmbHG mowa jest o potwierdzeniu przez zarządców wpłacenia zadeklarowanej przez wspólników wymaganej kwoty pieniężnej oraz wniesieniu wkładów niepieniężnych³⁰. Z przepisów, do których odnosi się przywołany przez Habilitanta fragment monografii, wyraźnie wynika, że w zgłoszeniu spółki do rejestru zarządcy zapewniają, że wniesione zostały wkłady na pokrycie udziałów, o których mowa w § 7 ust. 2 i 3 GmbHG³¹, a więc, że przypadku wkładów pieniężnych wpłacono na każdy udział, o ile nie umówiono się o wniesienie wkładów niepieniężnych, co najmniej jedną czwartą wartości nominalnej udziału (§ 7 ust. 2 GmbHG). Cechą charakterystyczną niemieckiej GmbH w odróżnieniu od polskiej spółki z o.o. jest właśnie to, że nie trzeba wносить wkładów na kapitał zakładowy w całości. Dlatego też przywołanie prawa niemieckiego, a ściśle literatury niemieckiej, przy omawianiu oświadczenia o wniesieniu całości wkładów przed rejestracją spółki jest niefortunne.

28. W § 372 rozdziału Autor poświęca swoją uwagę problematyce wyceny praw własności przemysłowej wnoszonych do spółek handlowych. Podrozdział ten ma duży walor praktyczny.

29. § 373 poświęcony jest zagadnieniom związanym z funkcjonowaniem praw własności przemysłowej w spółkach handlowych w toku ich bieżącej działalności, a w szczególności zagadnieniom, kto, w przypadku spółki osobowej, jest uprawniony do wytworzonych w tym czasie dóbr niematerialnych – wspólnik, który dane dobro stworzył, czy spółka, w której strukturze zostało ono opracowane. Autor podkreśla przy tym potrzebę tworzenia w takich spółkach regulaminów, określających, kto powinien być uprawniony z prawa na dobru niematerialnym stworzonym przez wspólnika w czasie jego uczestnictwa w spółce. Lektura tego ciekawego fragmentu pozostawia jednak pewien niedosyt. Szkoda, że Autor nie rozwinął omawianej kwestii, w sposób bardziej szczegółowy rozważając relację między art. 11 ust. 1 p.w.p. a art. 11 ust. 5 p.w.p. właśnie na kontekście twórczej działalności wspólnika w spółce i rekomendowanym przez Autora tworzeniu w takich spółkach wspomnianych regulaminów, a to z uwagi na brzmienie przepisu art. 11 ust. 5 p.w.p., w którym jest mowa o umowie między

³⁰K.J. Müller, *The GmbH. A Guide to the German Limited Liability Company*, München 2016, s. 10.

³¹ § 8 ust. 2 GmbHG.

twórcą a przedsiębiorcą, przy pomocy którego dokonano wynalazku, określającej, że prawa określone w ust. 1 tego przepisu przysługują przedsiębiorcy w całości lub w części (interesujące byłoby określenie relacji regulaminu do wspomnianej umowy w zależności chociażby od trybu wprowadzania takiego regulaminu). W odniesieniu do spółek kapitałowych Habilitant omawia w analizowanym podrozdziale m.in. kwestie związane z wniesieniem wkładu w postaci prawa własności przemysłowej do spółki i konieczności pomocy wspólnika przy korzystaniu danego dobra przez spółkę, np. pomocy przy wdrażaniu danego rozwiązanie technicznego do przedsiębiorstwa spółki. Uwagi zawarte w tym podrozdziale kolejny raz świadczą o praktycznym podejściu Autora do omawianych zagadnień.

30. W § 374 w sposób odrębny została potraktowana problematyka własności przemysłowej w porozumieniach kooperacyjnych spółek handlowych. Za szczególnie udane można uznać przedstawienie problematyki tzw. IP-holdingów, choć Autor zachowując prawo cytatu (s. 1037, przypis 796), preferuje używanie określenia *IPholding* (mimo, że w przywołanej w przypisach anglojęzycznej literaturze używa się określenia *IP Holding*). Treść podpunktu III pkt 1 tego paragrafu nie do końca odpowiada samemu tytułowi podpunktu III, który dotyczy zagadnień szczegółowych własności przemysłowej w grupach spółek, a w którym to podpunkcie omawiane są również zagadnienia związane z koncentracją spółek nietworzących przed koncentracją grupy kapitałowej.

31. § 375 poświęcony jest problematyce praw własności przemysłowej w postępowaniu likwidacyjnym, upadłościowym i restrukturyzacyjnym. W odniesieniu do tego podrozdziału można mieć zastrzeżenia, że Autor – pewnie w zamiarze syntetycznego ujęcia przedstawienia analizowanych zagadnień – traktuje niektóre kwestie zbyt skrótowo, i choć rozróżnienie postępowania likwidacyjnego od postępowania upadłościowego następuje w nb 344 i następnych, powinno ono nastąpić w sposób bardziej klarowny z przywołaniem nazw i numerów Dzienników Ustaw relewantnych aktów prawnych (w odniesieniu do nowo przywoływanych aktów prawnych), a nie tylko poprzez odesłanie do komentarzy. Autor powinien mianowicie wyraźnie wyodrębnić reżim prawny likwidacji spółek handlowych na podstawie k.s.h. od postępowania upadłościowego. Powinien również wyraźnie odróżnić likwidację składników majątkowych spółek na gruncie k.s.h. od likwidacji masy upadłości na podstawie przepisów ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe³², a także, chociażby skrótowo, omówić sposoby likwidacji masy upadłości w zakresie dotyczącym praw własności przemysłowej zarówno przy uwzględnieniu trybów i warunków sprzedaży przy likwidacji

³² Ustawa z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe (t.j. Dz.U. 2017, poz. 2344 ze zm.).

masy upadłości (aukcja, przetarg, sprzedaż z wolnej ręki), jak i rodzaju zbywanych praw (sprzedaż praw majątkowych, sprzedaż przedsiębiorstwa, sprzedaż zorganizowanej części przedsiębiorstwa). Powinno to nastąpić zwłaszcza przy okazji omawiania kwestii sprzedaży praw własności przemysłowej w pkt I.2 (nb 348 i n.). Szczególnie wartościowe byłyby rozważania dotyczące zbycia praw własności przemysłowej w ramach sprzedaży zorganizowanej części przedsiębiorstwa. W podrozdziale tym razi posługiwanie się potocznymi wyrażeniami, które, w dodatku, nie są stosowane w kontekście upadłości spółek. Potocznie, nawet w języku prawniczym, używa się – i to stosunkowo rzadko – słowa bankructwo w odniesieniu do osób fizycznych, w tym będących przedsiębiorcami (*bankruptcy*), a nie w odniesieniu do spółek, w stosunku do których mówi się o upadłości (*insolvency*). Nie do końca również przekonuje omawianie łącznie szeregu zagadnień związanych z likwidacją i upadłością spółek handlowych. Formułując niektóre twierdzenia, np. te wyrażone pod nb 356 (dotyczące wpływu otwarcia likwidacji i ogłoszenia upadłości na zastaw rejestrowy), Autor powinien odesłać do miarodajnej literatury. Krytycznie należy ocenić również dobór tytułu w pkt I.2.E („likwidacja przedsiębiorstwa spółki handlowej a prawa użytkownika”), zwłaszcza, że pod nb 365 Autor sam przyznaje, że pojęcie to jest co najmniej dwuznaczne i wywołuje nieporozumienia. Monografia o charakterze Systemu powinna rozwiewać wątpliwości, a nie potęgować je w tytułach podrozdziałów. Odnosząc się do tego fragmentu § 375 należy stwierdzić, że Autor w sposób nie do końca udany połączył problematykę likwidacji spółek handlowych i ich upadłości ze szkodą dla przekazywanych treści. Za nieco bardziej udany pod względem systematyki i przedstawienia omawianych treści należy uznać podpunkt II paragrafu 375, w którym Autor omawia zagadnienia związane z restrukturyzacją spółek handlowych i jej wpływu na prawa własności przemysłowej, chociaż przy wyliczaniu postępowań restrukturyzacyjnych w nb. 370 zalecane byłoby zachowanie kolejności wynikającej nie tylko z samej ustawy, lecz również ze stopnia skomplikowania tych postępowań. Ponadto na samym początku tego podrozdziału zawarte jest nieprawdziwe twierdzenie, świadczące o słabej orientacji Autora w odniesieniu do podstawowych zagadnień z zakresu prawa upadłościowego i restrukturyzacyjnego. Autor mianowicie podkreśla, że ustawą Prawo restrukturyzacyjne³³ „ustawodawca zastąpił dotychczasowe postępowanie naprawcze nowymi procedurami” (nb 368 opracowania), co jest błędem, ponieważ ustawa ta w dużym zakresie objęła swoją regulacją materię, uregulowaną do tej pory przepisami ściśle upadłościowymi o tzw. upadłości układowej (upadłości z możliwością zawarcia układu),

³³ Ustawa z dnia 15 maja 2015 r. – Prawo restrukturyzacyjne (t.j. Dz.U. 2017, poz. 1508 ze zm.).

zastępując jednocześnie (i to w mniejszym zakresie) dotychczasowe przepisy dotyczące postępowania naprawczego (dlatego też w poprzednim brzmieniu ustawa Prawo upadłościowe miała tytuł „Prawo upadłościowe i naprawcze”). Dobrze byłoby też w zagadnieniach wstępnych w sposób bardziej klarowny odróżnić postępowanie restrukturyzacyjne od upadłościowego, wskazując nie tylko na cel tego pierwszego, jakim jest uniknięcie upadłości przez dłużnika będącego przedsiębiorcą i restrukturyzacja jego zobowiązań (zgodnie z terminologią używaną w ustawie), lecz również na istotną różnicę polegającą na tym, że o ile w postępowaniu upadłościowym podstawą ogłoszenia upadłości jest niewypłacalność dłużnika, o tyle w postępowaniu restrukturyzacyjnym jest nią również zagrożenie niewypłacalnością (art. 6 ust. 1 p.r.).

7. Problem oryginalności i wartości podstawowego osiągnięcia naukowego Habilitanta jako znacznego wkładu autora w rozwój dyscypliny naukowej prawo

32. Podsumowując dokonaną powyżej merytoryczną ocenę podstawowego osiągnięcia naukowego Habilitanta w postaci recenzowanego rozdziału należy stwierdzić, że nie stanowi ono znacznego wkładu Autora w rozwój dyscypliny naukowej prawo i nie przyczynia się ani do rozwoju prawa własności przemysłowej ani prawa spółek. Pomijając podkreślony w pkt 16 niniejszej recenzji brak sformułowania, chociażby ogólnej, hipotezy której prawdziwość by sprawdzał zestawiając różnorodne poglądy w dalszej części pracy, względnie brak postawienia (ogólnej) tezy badawczej, którą by udowadniał konsekwentnie w opracowaniu, jak również brak sformułowania hipotez/tez częściowych, Habilitant w toku omawiania problematyki opracowania nie przedstawia takowej hipotezy/ tezy, którą dałoby się wywieść z całokształtu jego wywodów. Autor nie rozwija również własnej koncepcji, nie tylko oryginalnej i „przesuwającej granice poznania”, ale też jakiegokolwiek, którą można by nazwać własną – spójną i charakteryzującą jego opracowanie jako całość – koncepcją Autora. Habilitant nie przedstawia rozbudowanych własnych poglądów składających się na jakąś całość, lecz w toku swoich wywodów przychylił się do jednego z omawianych poglądów, wzmacniając je ewentualnie własnymi argumentami, a tylko sporadycznie przedstawia własne i dotyczące pojedynczej kwestii (częstkowego zagadnienia), samodzielne stanowisko. Napisany przez niego rozdział stanowi rzetelne, sporządzone pracowicie i w sposób skrupulatny opracowanie relewantne praktycznie. Zawarte w tym opracowaniu uwagi własne Autora świadczą o jego praktycznym podejściu, samodzielności i sprawności w poruszaniu się po przedstawianych zagadnieniach. Nie można także odmówić temu opracowaniu cech nowości, ale nowość ta

sprowadza się do całościowego ujęcia omawianej problematyki poprzez uzupełnienie zagadnień związanych z wnoszeniem wkładów w postaci praw własności przemysłowej do spółek handlowych o kwestie związane z funkcjonowaniem tych praw w toku bieżącej działalności spółek oraz wpływem wszczęcia postępowania likwidacyjnego, upadłościowego oraz restrukturyzacyjnego spółek handlowych na te prawa. Takiego całościowego i systematycznego ujęcia różnych zagadnień dostarcza przecież wiele podręczników (nie oznacza to że zrównuję w tym miejscu opracowanie Autora z podręcznikiem o charakterze dydaktycznym). Autor omawia również szereg kwestii związanych z wnoszeniem tych wkładów w sposób bardziej wyczerpujący niż poprzednicy, ale większość jego uwag ma charakter praktyczny. Tymczasem od osiągnięcia naukowego stanowiącego odpowiednik „dawnej” rozprawy habilitacyjnej, nawet jeżeli ustawodawca pozwala, by stanowiła ją część pracy zbiorowej będąca indywidualnym wkładem autora, należy oczekiwać tej samej merytorycznej oryginalności i doniosłości, a posługując się językiem ustawy: „znaczności”.

33. Trudno jest dociec, czy stwierdzony brak „znaczności wkładu” Autora w rozwój dyscypliny prawo wynika z charakteru monografii jaką jest System Prawa Prywatnego, która nie pozbawiając, co do zasady, autorów samodzielności w opracowywaniu rozdziałów, nakłada swego rodzaju gorset w postaci konieczności usystematyzowania „zastanej” wiedzy, poglądów doktryny i stanowiska judykatury w danym, omawianym zakresie i – zasadniczo – pozostawia mały margines na formułowanie rozbudowanych własnych poglądów, rozwijania własnej koncepcji, czy też stawianie tez we wprowadzeniu do rozdziałów i ich rozwijanie w dalszej ich części. Tego rodzaju rozważania mogłyby być prowadzone szerzej, w ramach dyskusji polityczno-prawnej na temat tego, czy część pracy zbiorowej jest równoważna samodzielnej monografii, na co nie mam miejsca w niniejszej recenzji. Jednak można sobie przecież wyobrazić prace zbiorowe, które już w swoim tytule zawierają tezę lub zarysowują pewną koncepcję, którą następnie samodzielnie rozwijają autorzy poszczególnych części monografii, zajmujący się na przykład poszczególnymi działami prawa. Jeżeli praca zbiorowa w postaci Systemu stanowi rodzaj pracy zbiorowej niepozwalającej „rozwinąć skrzydeł”, autorzy powinni się decydować na wybranie innej formuły rozwijania nauki, chociażby poprzez tworzenie monografii. Nawet gdyby się uwzględniło ewentualne ograniczenia wynikające ze specyficznego charakteru pracy zbiorowej, jaką jest System Prawa Prywatnego, nie mogą one złagodzić negatywnej oceny przedłożonego do recenzji opracowania z uwagi na brak jego doniosłości i znaczności.

8. Konkluzja

34. Mając powyższe na uwadze, z naprawdę wielką przykrością, muszę stwierdzić, że recenzowany rozdział dra Adriana Marcina Niewęglowskiego **nie spełnia wymogów stawianych podstawowym osiągnięciom naukowym** w rozumieniu art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (t.j. Dz.U. 2017, poz. 1789 ze zm.).

II. Ocena pozostałych osiągnięć naukowo-badawczych, a także dorobku dydaktycznego i popularyzatorskiego po uzyskaniu stopnia doktora oraz współpracy międzynarodowej Habilitanta

1. Ocena pozostałych osiągnięć naukowo-badawczych

35. Na pozostały dorobek naukowy Habilitanta powstały po uzyskaniu stopnia doktora składają się przede wszystkim liczne publikacje, w tym części komentarzy oraz rozdziały w pracach zbiorowych (36), artykuły (18) oraz glosy (13). Część z tych publikacji napisana została we współautorstwie z innym autorem (15). Część z nich, co dotyczy rozdziałów w pracach zbiorowych, stanowi drugie wydania poprzednich publikacji, które nie różnią się zasadniczo od poprzednich wydań (łącznie w drugim wydaniu ukazały się 4 opracowania). Osobno należy uwzględnić dwie publikacje, których Habilitant jest redaktorem oraz autorem wprowadzenia. Pod względem merytorycznym nie należy natomiast wliczać do tego dorobku monografii Autora pt. „Wyniki prac badawczych w obrocie cywilnoprawnym”, Warszawa 2010, ponieważ stanowi ona opublikowaną rozprawę doktorską Habilitanta, nawet jeżeli zmienioną treściowo dla celów wydawniczych. Stanowi ona zatem jedynie pod względem formalnym element dorobku Autora jako publikacja, która ukazała się po uzyskaniu przez niego stopnia naukowego. W recenzji nieuwzględnione zostają również publikacje wymienione w spisie przedłożonym przez Habilitanta, lecz jeszcze nieopublikowane (2). Natomiast trzeba podkreślić, że w odniesieniu do wskazanej przez Autora, a podanej w nawiasach liczby publikacji należy uwzględnić fakt, że w ramach poszczególnych publikacji Autor napisał większą liczbę rozdziałów/ fragmentów, jak np. w monografii pt. „Pozakodeksowe umowy handlowe” pod red. A. Kidyby, Warszawa 2013, w ramach której Autor opracował 9 rozdziałów.

36. Grupując dorobek Habilitanta pod względem obszarów badawczych, można wyróżnić w nim następujące kierunki badań: a) problematykę prawnych aspektów komercjalizacji badań

naukowych i prac rozwojowych, b) prawo własności przemysłowej, c) prawo autorskie (zwłaszcza problematyk dzieł osieroconych), d) prawo archiwalne oraz e) prawo cywilne (głównie część ogólna zobowiązań) i handlowe (głównie umowy handlowe). Ujmując dorobek Habilitanta z szerszej perspektywy należy stwierdzić, że dominują opracowania z prawa własności intelektualnej.

37. Niektóre opracowania z zakresu prawa własności przemysłowej pokrywają się z materiają głównego osiągnięcia naukowego Autora. Chodzi o takie publikacje, jak: A. Niewęglowski, „Komentarz do art. 24-101”, w: T. Demendecki, A. Niewęglowski, J.J. Sitko, J. Szczotka, G. Tylec, „Prawo własności przemysłowej. Komentarz”, Warszawa 2015, s. 99-509; J. Kępiński, A. Niewęglowski, E. Nowińska, P. Podrecki, w: E. Nowińska, K. Szczepanowska-Kozłowska (red.), „System Prawa Handlowego. Tom 3. Prawo własności przemysłowej”, Warszawa 2015, s. 19-64; M. Modrzejewska, A. Niewęglowski, A. Szewc, w: E. Nowińska, K. Szczepanowska-Kozłowska (red.), „System Prawa Handlowego. Tom 3. Prawo własności przemysłowej”, Warszawa 2015, s. 508-536; A. Niewęglowski, „Umowa *know-how*”, w: A. Kidyba (red.), „Pozakodeksowe umowy handlowe”, Warszawa 2013, s. 925-947; A. Niewęglowski, „Umowa *know-how*”, w: A. Kidyba (red.), „Pozakodeksowe umowy handlowe”, Warszawa 2018, s. 914-936; A. Niewęglowski, Skutki wpisu przeniesienia praw do rejestru patentowego. Zagadnienia wybrane, w: P. Kostański, P. Podrecki, T. Targosz, „Experientia docet, Księga jubileuszowa ofiarowana Pani Profesor Elżbiecie Traple”, Warszawa 2017, s. 566-580.

38. Oceniając merytorycznie publikacyjny dorobek Habilitanta należy podkreślić, że zdecydowaną większość jego opracowań cechuje wysoka relewantność praktyczna, co potwierdza powoływanie się w postępowaniach przed sądami na poglądy wyrażone przez Autora w jego glosach, a także poparcie wyrażonego przezeń w glosie stanowiska przez Sąd Najwyższy (co przywołuje Habilitant w swoim referacie). Na uwagę zasługuje wnikliwość opracowań komentarzowych Autora, świadcząca o dużym zgłębieniu analizowanej problematyki i bardzo praktycznym spojrzeniu na poruszane zagadnienia. W opracowaniach komentarzowych pojawiają się, co prawda, niedociągnięcia i niekonsekwencje. Przykładowo należy zwrócić uwagę, że w komentarzu do art. 52 p.w.p., pod nb 7 Autor przytacza fragment wyroku NSA, zgodnie z którym „[c]arakter konstytutywny decyzji oznacza, że wywołuje ona skutki ex nunc, nie wcześniej niż od dnia wydania decyzji”, natomiast nieco dalej, pod nb 21 stwierdza, w dodatku pogrubiając to zdanie, że „[d]ecyzja o udzieleniu patentu wywołuje skutki z mocą wsteczną”, nie rozwijając tego fragmentu komentarza w sposób pozwalający

uniknąć wspomnianej sprzeczności³⁴. Niekonsekwencje te nie rzutują jednak negatywnie na pozytywną ocenę tej części dorobku Habilitanta.

39. Opracowania powstałe po uzyskaniu przez Habilitanta stopnia doktora cechuje naukowa rzetelność, chociaż znaczna ich część ma charakter deskryptywny, a nie tezewany. Zdarzają się również takie opracowania, które nie zawierają zakończenia albo podsumowania. Deskryptywny charakter wielu opracowań Autora nie umniejsza jednak ich wartości, ponieważ Habilitant, przedstawiając różne poglądy i rozważając różne możliwe do przyjęcia warianty rozwiązań prawnych, często zajmuje własne stanowisko, przytaczając niekiedy nowe argumenty na jego poparcie, co świadczy o samodzielności badawczej Autora.

40. Za wartościowe naukowo należy uznać: rzetelne opracowanie przez autora problematyki umowy kontraktacji (A. Niewęglowski, „Umowa kontraktacji”, w: A. Kidyba (red.), „Kodeksowe umowy handlowe”, Warszawa 2014, s. 118-210, oraz 2 wyd. tej książki, Warszawa 2018, s. 123-213); ciekawe rozdziały w pracach zbiorowych: A. Niewęglowski, „Ograniczenia swobody kontraktowej w umowach wydawniczych”, w: B. Gnela (red.), „Ustawowe ograniczenia swobody umów. Zagadnienia wybrane”, Warszawa 2010, s. 227-239; A. Niewęglowski, „Granice wolności wypowiedzi w badaniach naukowych”, w: W. Lis, Z. Husak (red.), „Praktyczne aspekty wolności wypowiedzi”, Toruń 2011, s. 381-403; napisany we współautorstwie fragment rozdziału pt. „Przedmiot prawa autorskiego, podtytuł „Pojęcie utworu” (wspólnie z M. Poźniak-Niedzielską), w: J. Barta (red.), System prawa prywatnego. Prawo autorskie. Tom 13, Warszawa 2013, s. 7-31, drugie wydanie tej książki – Warszawa 2017, s. 8-34; a także artykuł pt. „Modyfikacje terminów przedawnienia w umowach między przedsiębiorcami. Uwagi na tle projektu I księgi kodeksu cywilnego”, Transformacje Prawa Prywatnego 2012, nr 4, s. 67-84 oraz głosę do wyroku SN z dnia 21 października 2010, w sprawie IV CSK 112/10, Ius Novum 2011, nr 4, s. 136-143, dotyczącą terminów przedawnienia roszczeń mających źródło w odstąpieniu od umowy wzajemnej na podstawie art. 494 k.c. Za szczególnie wartościowe należy natomiast uznać napisany we współautorstwie z M. Poźniak-Niedzielską rozdział pt. „Pomysł jako przejaw twórczości w świetle prawa autorskiego”, w: A. Matlak, S. Stanisławska-Kloc (red.), „Spory o własność intelektualną. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorom Januszowi Barcie i Ryszardowi Markiewiczowi”, Warszawa 2013, s. 841-860 oraz samodzielnie napisany przez Habilitanta rozdział pt. „Dozwolony użytek utworów w orzeczeniach sądowych i materiałach urzędowych.

³⁴ Zob. A. Niewęglowski, w: T. Demendecki, A. Niewęglowski, J.J. Sitko, J. Szczotka, G. Tylec, *Prawo własności przemysłowej. Komentarz*, Warszawa 2015, s. 236 i 239.

Czy sędzia może popełnić plagiat?”, w: W. Lis, G. Tylec (red.), „Działalność naukowo-dydaktyczna w świetle prawa autorskiego”, Lublin 2015, s. 193-206.

41. Oceniając pozostały publikacyjny dorobek naukowy Habilitanta należy zwrócić szczególną uwagę na noszące cechy nowości i oryginalności opracowania Autora z zakresu prawa archiwalnego, w szczególności napisany we współautorstwie z M. Kostankiewiczem komentarz do ustawy o narodowym zasobie archiwalnym, w ramach którego Habilitant samodzielnie opracował 301 stron³⁵.

42. O zaangażowaniu w działalność naukową Habilitanta świadczy również współredagowanie przez niego dwóch publikacji książkowych: A. Niewęglowski, M. Chrzanowski (red.), „Internet a prawo autorskie”, Lublin 2016 oraz A. Niewęglowski, I. Nowak, „Własność intelektualna w działalności gospodarczej”, Warszawa 2017.

43. Oceniając dorobek publikacyjny Habilitanta należy podkreślić pewność i swobodę, z jaką Habilitant przeprowadza analizę naukową danego problemu i wyraża własne stanowisko, nawet jeżeli polega ono na przychyleniu się do jednego z omawianych poglądów. Zarówno ilość, jak i obszerność niektórych publikacji, świadczy o dużej pracowitości Autora. Nie można oprzeć się przy tym wrażeniu, że gdyby Autor nieco ograniczył ilość publikacji, a zamiast tego skoncentrował się na wybranych problemach i bardziej „tezował” swoje publikacje, co niekoniecznie musiałoby znajdować wyraz w ich tytułach, ale przede wszystkim w samej ich treści, osiągnąłby więcej pod względem naukowym. Ta uwaga nie wpływa natomiast na **ogólną ocenę omawianego w tej części recenzji pozostałego publikacyjnego dorobku naukowego Habilitanta, która wypada dobrze.**

44. W ramach oceny pozostałego, innego niż publikacyjny, dorobku naukowo-badawczego Habilitanta osiągniętego po uzyskaniu stopnia doktora, należy uwzględnić, na podstawie § 4 rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 1 września 2011 r. w sprawie kryteriów oceny osiągnięć osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego (Dz.U. Nr 196, poz. 1165): 1) uzyskanie przez niego dwóch nagród Rektora Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej za działalność naukową w roku 2011 (nagroda indywidualna III stopnia za książkę „Wyniki prac badawczych w obrocie cywilnoprawnym”, Warszawa 2010) oraz w 2016 (nagroda zespołowa II stopnia za książkę A. Niewęglowski, M. Kostankiewicz „Narodowy zasób archiwalny i archiwa. Komentarz”, Warszawa 2016); 2) wygłoszenie 12 referatów na krajowych konferencjach tematycznych i jednego referatu na sympozjum międzynarodowym

³⁵ A. Niewęglowski, M. Kostankiewicz, *Narodowy zasób archiwalny i archiwa. Komentarz*, Warszawa 2016.

oraz 3) współautorstwo (wraz z M. Poźniak-Niedzielską) ekspertyzy w postaci opinii prawnej z dnia 20 listopada 2016 r., dotyczącej statusu prawnego środków pieniężnych pochodzących w szczególności ze spłat kredytów i pożyczek, jako składników przedsiębiorstwa banku lub spółdzielczej kasy oszczędnościowo-kredytowej w upadłości.

45. Mając powyższe na uwadze należy pozytywnie ocenić również pozostały niepublikacyjny dorobek naukowy Habilitanta.

2. Ocena dorobku dydaktycznego i popularyzatorskiego

46. W ramach oceny w zakresie dorobku dydaktycznego i popularyzatorskiego Habilitanta należy uwzględnić na podstawie § 5 rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 1 września 2011 r. w sprawie kryteriów oceny osiągnięć osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego (Dz.U. Nr 196, poz. 1165): 1) bierne uczestnictwo i prowadzenie panelu w konferencjach naukowych (22 konferencje); 2) udział w komitetach organizacyjnych międzynarodowych i krajowych konferencjach naukowych; 3) udział w komitetach redakcyjnych i radach naukowych czasopism (2 czasopisma); 4) członkostwo w krajowych organizacjach oraz towarzystwach naukowych (członkostwo w jednym stowarzyszeniu naukowym); 5) liczne i wysoko oceniane przez studentów osiągnięcia dydaktyczne i w zakresie popularyzacji nauki w postaci: 10 tematycznie różnorodnych zajęć z przedmiotów, które Habilitant prowadził i nadal prowadzi, opracowania programu i kierownictwa studiów podyplomowych „Ochrona danych osobowych”, opieki nad pracami licencjackimi oraz recenzowania prac dyplomowych, opieki nad wykazującym się dużą aktywnością studentem i osiągnięciami Kołem Naukowym Prawa Własności Intelektualnej, które to osiągnięcia należy przypisać (choć Habilitant przez skromność tego nie wspomina) w dużym stopniu Habilitantowi (jego pracowitości i zaangażowaniu³⁶).

47. Habilitant wykazuje się poza tym zaangażowaniem dydaktycznym, niewliczanym do pensum, w postaci m.in. prowadzenia warsztatów i spotkań szkoleniowych dla studentów, a także w postaci prowadzonych od 2009 szkoleń dla Okręgowej Rady Adwokackiej w Siedlcach przygotowujących aplikantów adwokackich do egzaminu adwokackiego.

48. W ramach oceny dorobku dydaktycznego Habilitanta należy również uwzględnić sporządzenie licznych procedur w elektronicznej publikacji, jaką stanowi moduł Nawigator

³⁶ Co daje się wyczytać ze wstępu do książki A. Niewęglowski, M. Chrzanowski (red.), *Internet a prawo autorskie*, Lublin 2016.

Prawo Handlowe w systemie LEX (82 procedury), a także autorstwo części rozdziału części rozdziału II pt. „Prawo wynalazcze” skrypcie dla słuchaczy studiów podyplomowych pt. „Prawo wynalazcze”, w: G. Tylec (red.), „Zarys prawa własności intelektualnej. Skrypt dla słuchaczy studiów podyplomowych »Kształcenie kadry akademickiej do roli wykładowców przedmiotu ochrona własności intelektualnej«”, Lublin 2012.

49. Mając na uwadze opisane powyżej **osiągnięcia dydaktyczne i popularyzatorskie** Habilitanta **należy pozytywnie ocenić jego dorobek w tym zakresie.**

3. Ocena współpracy międzynarodowej

50. Habilitant nie wykazał się aktywnością na niwie międzynarodowej. Nie można do niej zaliczyć uczestnictwa w zorganizowanym w Polsce przez Urząd Patentowy RP w dniach 7-8 września 2017 r. sympozjum międzynarodowym z cyklu „Własność przemysłowa w innowacyjnej gospodarce – Startupy i co dalej?”, które odbyło się w Krakowie, a na którym Habilitant wygłosił referat w języku polskim. **Dlatego ocena współpracy międzynarodowej Habilitanta wypada zdecydowanie negatywnie**, zwłaszcza jeżeli się uwzględni, jak bardzo umiędzynarodowiona jest problematyka praw własności przemysłowej, a szerzej prawa własności intelektualnej (*intellectual property and intellectual rights law; geistiges Eigentum, geistige Eigentumsrechte; propriété intellectuelle, droits de propriété intellectuelle*).

4. Konkluzja

51. Na podstawie przeprowadzonej analizy tzw. pozostałego dorobku naukowo-badawczego, zarówno o charakterze publikacyjnym, jak i niepublikacyjnym, należy ocenić go pozytywnie na podstawie kryteriów określonych w § 4 przywołanego rozporządzenia.

52. **Mimo niewykazania się przez Habilitanta aktywnością międzynarodową**, której należałoby oczekiwać od osoby aspirującej do uzyskania stopnia naukowego doktora habilitowanego, **należy pozytywnie ocenić jego dorobek w rozumieniu § 5 przywołanego rozporządzenia, uwzględniając osiągnięcia dydaktyczne i popularyzatorskie Habilitanta.**

53. Podsumowując należy zatem stwierdzić, że pozostałe osiągnięcia naukowo-badawcze Habilitanta, a także jego dorobek dydaktyczny i popularyzatorski, pomijając kwestię współpracy międzynarodowej, pozwalają uznać, że **Habilitant wykazuje się istotną aktywnością naukową** w rozumieniu art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach

naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (t.j. Dz.U. 2017, poz. 1789 ze zm.).

III. Ostateczna konkluzja

54. Mając na uwadze konieczność łącznego spełniania kryteriów określonych w art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (t.j. Dz.U. 2017, poz. 1789 ze zm.) jako warunku uzyskania stopnia doktora habilitowanego, a więc zarówno kryterium znaczości wkładu podstawowego osiągnięcia naukowego habilitanta w rozwój określonej dyscypliny naukowej, jaką jest w niniejszym przypadku prawo, jak również kryterium wykazywania się przez wnioskodawcę istotną aktywnością naukową, z przykrością muszę stwierdzić, że – w związku z niespełnieniem przez podstawowe osiągnięcie naukowe Habilitanta pierwszego z wymaganych kryteriów – **Habilitant nie spełnia wymagań stawianych przez ustawę z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (t.j. Dz.U. 2017, poz. 1789 ze zm.) osobom ubiegającym się o uzyskanie stopnia naukowego doktora habilitowanego nauk prawnych**, wskutek czego – moim zdaniem – Pan dr Adrian Marcin Niewęgłowski nie może być dopuszczony do dalszych stadiów postępowania związanego z nadaniem wspomnianego wyżej stopnia naukowego.



dr hab. Piotr Marcin Wiórek, LL.M.